

ustawodawcy. Mimo że ustawa doczekała się poważnego potraktowania przez doktrynę i jednej, kosmetycznej zresztą nowelizacji, w dalszym ciągu jest w interpretacji trudna i zawiera wiele niefortunnnych, nieostrych pojęć². Mimo postulatów doktryny i krytycznych głosów praktyków, ustawa ta wbrew kanonom tworzenia dobrego prawa używa tak nieostrych pojęć, jak *tok postępowania, odpowiednia suma pieniężna, rozsądny termin, bez nieuzasadnionej zwłoki, beczynność sądu czy przewlekłość postępowania*. Już to tylko wskazuje, jak wiele rodzi to problemów orzeczniczych.

Prawo strony do prowadzenia postępowania sądowego bez nieuzasadnionej zwłoki jest podstawowym prawem człowieka gwarantowanym w przepisie art. 6 ust. 1 *Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r., który stanowi współcześnie fundament prawa międzynarodowego. Prawo do rozpa-

² P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2010; W. Jasiński, *Zaskarżalność rozstrzygnięć w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania karnego*, Państwo i Prawo, nr 6, 2010; K. Łucarz, A. Muszyńska, *Realizacja prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego a zasada szybkości postępowania*, Prokuratura i Prawo, Nr 10/ 2009; M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo*, t. 1, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Warszawa 2001; Z. Cichoń, *Krajowa skarga na brak rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jako środek wyczerpujący postępowanie krajowe przed złożeniem skargi do ETPCz na nierozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie*, Palestra, nr 11-12, 2008; A. Dryszel, *Jakie zmiany w procedurze karnej? „Na Wokandzie”*, nr 2/2010; R. Garlicki, *Implementacja orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ustawodawstwie krajowym (problemy przewlekłości postępowania)*, Biuro Informacji Rady Europy, Biuletyn 2002, nr 2, *Wybór orzecznictwa ETPCz w sprawach polskich*, t. 1; B. Gronowska, *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw człowieka w sprawie Kudła p-ko Polsce dotyczy czasu i warunków stosowania aresztu tymczasowego, sprawności procesu karnego oraz prawa do skutecznego środka odwoławczego*, Prokuratura i Prawo, nr 1/2001; J. Kasiński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego - wybrane zagadnienia*, Palestra, 11-12/ 2005; W. Sych, *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Kraków 2006; D. Wysocki, *Przewlekłość procesu karnego*, Warszawa 2001; M. Zbrojewska, *Skarga na przewlekłość postępowania karnego*, Palestra, nr 11-12/2004; P. Kładoczny, A. Pietryka, M. Bernatt, B. Grabowska, *Skarga na przewlekłość postępowania*, *Komentarz do ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*, Warszawa 2011; Cz. P. Kłak, *Pojęcie przewlekłości postępowania sądowego*, Prokuratura i Prawo, nr 12/2008; tegoż: *Wymogi formalne skargi na przewlekłość postępowania*, Prokuratura i Prawo, nr 3/2010; A. Kryże, *Przewlekłość postępowania sądowego w sprawach karnych*, [w:] *Prawo w działaniu. Przewlekłość postępowania sądowego*, red. naukowa E. Holewińska- Łapińska, A. Siemaszko, Warszawa 2007; M. Romańska, *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego*, Przegląd Sądowy, 11-12/2005; J. Skorupka, *Skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Komentarz*, Warszawa 2010; M. Sykulska, *Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania - skutki wyroku Kudła przeciwko Polsce dla polskiego prawa i praktyki*, GSP, 2005, t. XIII; D. J. Czapska, S. Waltoś, *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?*, Warszawa 2005; E. Wdzięczna, *Rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie - nowelizacja ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Konferencja Sędziów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego Krasiczyn-Lwów 2009, Aktualne zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego* (red.) L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L. Paprzycki; T. Zembrzuski, *Niezaskarżalność orzeczeń w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*, Palestra, nr 9-10/ 2006.

trzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało podniesione do rangi konstytucyjnej przepisem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP z 1997 r. Problem braku w polskim systemie prawa sądowego regulacji odnoszącej się instytucjonalnego przeciwdziałania przewlekłości postępowań sądowych został podniesiony w niekorzystnym dla Polski wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu (dalej ETPCz) z 26 października 2000 r. w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*. Najkrócej rzecz ujmując, ETPCz wytknął Polsce brak możliwości wnoszenia skargi do polskiego sądu na niemożność rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. Polski ustawodawca zauważył jednakowoż kwestię prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki znacznie wcześniej. Przepis art. 2 § 1 pkt 4 obowiązującego od 1997 r. kodeksu postępowania karnego stanowi, że (...) *przepisy mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie*³. Było to jednak rozwiązanie połowiczne i nie satysfakcjonujące strony niezadowolonej przewlekłym prowadzeniem postępowań karnych. Do czasu wejścia w życie ustawy o skardze strona pokrzywdzona przewlekłym prowadzeniem postępowania sądowego nie mogła uzyskać z tego tytułu żadnej rekompensaty finansowej. Nowa regulacja w założeniu ma spełniać wszystkie wymogi i oczekiwania wedle standardów obowiązujących w tej materii w prawie Unii Europejskiej.

Od narodzin zamysłu wprowadzenia do polskiego systemu prawnego takiej regulacji ustawa o skardze była niczym dziecko niechciane, a więc nieskuteczna. Prawo strony do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie jest skorelowane z obowiązkiem Polski, jako sygnatariusza Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: ETPCz), do wprowadzenia w krajowym systemie prawnym skutecznego środka przeciwdziałającego nieuzasadnionej przewlekłości postępowań sądowych. Postanowienia EKPCz i orzecznictwo ETPCz przez „środek skuteczny” rozumie taki instrument, który w sposób rzeczywisty gwarantuje jednostce zapewnienie przysługujących mu wolności i praw, w tym ochronę przed przewlekłością postępowania. „Środek skuteczny” ma nie tylko przeciwdziałać wystąpieniu przewlekłości, ale umożliwić stronie uzyskanie stosownego zadośćuczynienia za stwierdzoną przewlekłość⁴. Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego, sądowego i komorniczego miała w założeniu zapobiegać występowaniu dalszej przewlekłości postępowania, na które strona złożyła skargę⁵.

Pojęcie „przewlekłości postępowania”

Podstawowym kryterium oceny przewlekłości postępowania sądowego jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy trwa ono dłużej, niż jest to ko-

³ Ustawa kodeks postępowania karnego - Dz.U. Nr 89, poz. 555 z 1997 r. z późn. zm.

⁴ Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., sygn. III SPP 42/04, [w:] OSNP 2005/5/poz. 71; zob. również R. Garlicki, *Implementacja orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ustawodawstwie krajowym (problemy przewlekłości postępowania)*, Biuro Informacji Rady Europy, Biuletyn 2002, nr 2, Wybór orzecznictwa ETPCz w sprawach polskich, t. 1, s. 7-8.

⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2007 r., sygn. V KZ 24/07, BSN 2007/6/19.

nieczne dla końcowego rozstrzygnięcia. W niektórych procedurach sądowych, jak np. w postępowaniu karnym, obowiązuje zasada szybkości postępowania. Zgodnie z nią należy eliminować z procesu wszelkie zbędne zwłoki i opóźnienia. Długie, niczym nieuzasadnione okresy bezczynności w rozpoznawaniu sprawy stanowią podstawę do uznania postępowania sądowego jako prowadzonego w sposób przewlekły⁶. Stwierdzenie nieuzasadnionej zwłoki musi być poprzedzone krytyczną oceną terminowości i prawidłowości czynności podjętych przez sąd orzekający, prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego, istoty rozstrzygniętych zagadnień⁷. Aby sąd właściwy o rozpoznania skargi nie podzielił argumentów skarżącego, to postępowanie przygotowawcze, sądowe lub komornicze nie może być prowadzone w sposób przewlekły, nieuzasadniony rodzajem sprawy i zakresem podejmowanych czynności. A zatem, postępowanie nie może trwać dłużej, niż jest to konieczne dla jej rozstrzygnięcia⁸.

Kryteria do stwierdzenia przewlekłości postępowania karnego oparte są na dość jasnych, obiektywnych przesłankach. Ocena terminowości i prawidłowości postępowania powinna obejmować m.in. takie elementy, jak: zbyt odległe wyznaczenie pierwszego terminu rozprawy, długość przerw i odroczeń między rozprawami, nadmierną zwłokę w wykonaniu opinii przez biegłych, bezpodstawne zaciąganie kolejnych opinii, brak reakcji na nadmierną zwłokę w wykonaniu opinii przez biegłych, nadużywanie instytucji zawieszenia postępowania, przewlekłość postępowania międzyinstancyjnego lub rażąca nieterminowość sporządzania uzasadnień orzeczeń sądowych. Pojęcie „przewlekłość postępowania” nie jest jednak zależne jedynie od długości toczącego się procesu i z pojęciem tym tożsamy. Z tego powodu nie można dokonywać oceny wyłącznie poprzez pryzmat czynnika czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia aktu oskarżenia do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia lub od chwili złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa do momentu zakończenia postępowania przygotowawczego. Przewlekłość polega na tym, że zdarzenia procesowe i czynności prawne są nadmiernie rozciągnięte w czasie. Ale omawiane pojęcie ma charakter względny.

Czynnik czasu na gruncie ustawy o skardze każdorazowo będzie kojarzony ze zwłoką w rozstrzygnięciu sprawy. „Zwłoka” to opóźnienie wykonania czegoś, odkładanie na dalszy termin, zwlekanie z czymś⁹. W ustawie o skardze na przewlekłość postępowania nie podano niestety definicji legalnej pojęcia *rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki*. W literaturze przyjmuje się, że sprawa jest rozpoznawana przewlekłe gdy postępowanie

⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 maja 2010 r., sygn. II S 32/10 - niepubl.

⁷ M. Zbrojewska, *Skarga na przewlekłość...*, op. cit., s. 23.

⁸ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 marca 2005 r., sygn. II S 10/05 - LEX 159311.

⁹ S. Dobisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003, tom 4, s. 1098.

trwa dłużej, niż jest to konieczne do wydania końcowego rozstrzygnięcia. Przy ocenie sprawności biegu postępowania bada się takie elementy jak terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawichości, znaczenie końcowego rozstrzygnięcia dla strony oraz jej zachowanie w toku procesu¹⁰. Podobnie, pojęcie „niezwłocznie” nie oznacza „natychmiastowości” działania w rozumieniu ustawy o skardze. Prowadzenie postępowania dowodowego każdorazowo wymaga odpowiedniego czasu.

Dla sądu badającego zasadność skargi na przewlekłość istotne znaczenie ma także ocena zachowania samego skarżącego w toku postępowania. Zachowanie skarżącego, które w toku postępowania przybiera charakter typowego pieniactwa lub nieracjonalnego korzystania z przysługujących mu uprawnień jako strony obciąża go w stopniu uniemożliwiającym uwzględnienie skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania karnego. Strona, która domaga się stwierdzenia przewlekłości postępowania w trybie przepisów ustawy, nie może skutecznie powoływać się na opóźnienia przybierające postać nieuzasadnionej zwłoki, jeśli swoim postępowaniem skarżący jest tego stanu rzeczy wyłączną przyczyną. Znajduje to szerokie potwierdzenie w praktyce sądowej. Skoro oskarżony skutecznie ukrywał się przed sądem rozpoznającym jego sprawę, doszło do poszukiwania go listem gończym, zawieszenia postępowania karnego lub zachodzi konieczność powtarzania szeregu czynności procesowych ze względu na niezawinioną obiektywnie konieczność prowadzenia postępowania od samego początku, to nie sposób przyjąć argumentów skarżącego, że postępowanie w tej sprawie toczyło się dłużej, niż było to konieczne dla merytorycznego rozstrzygnięcia postępowania. To akurat wydaje się oczywiste.

Bardziej dyskusyjne wydaje się natomiast wiązanie zawinionej postawy oskarżonego (podejrzanego) do przewlekania postępowania w związku z korzystaniem przez niego z konstytucyjnego prawa do obrony. Pozostaje otwartym pytanie, czy korzystanie z wszelkich pojawiających się możliwości realizowania uprawnień procesowych oddalających końcowe rozstrzygnięcie w sprawie może być przedmiotem zarzutu, że sąd prowadził postępowanie karne w sposób przewlekły? W praktyce sądowej ugruntowała się linia orzecznicza odmawiająca stronie powoływania się na przewlekłość postępowania sądowego, jeżeli w toku procesu podejmowała nieuzasadnione działania skutkujące koniecznością odraczenia rozprawy, np. składając wnioski o wyłączenie sędziego, protokolanta czy prokuratora¹¹. Ale strona realizując swoje uprawnienia w procesie wykonuje przynależne jej uprawnienia. Powody wyłączenia sędziego, prokuratora czy protokolanta od udziału w postępowaniu sądowym dają się wyjaśnić bez konieczności odraczenia lub przerywania rozprawy. Z jednej strony wyposażamy obywatela w uprawnienia procesowe, z drugiej zaś obarczamy go ujemnymi konsekwencjami

¹⁰ Cz. Kłak, *Pojęcie przewlekłości postępowania sądowego*, „Prokuratura i Prawo” 2008 r., Nr 12, s. 68.

¹¹ Zob. postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. VII S 175/12.

korzystania z nich przy realizacji prawa do obrony. Moim zdaniem kwalifikowanie przez „sądy właściwe” aktu wykonywania przez stronę uprawnień w toku postępowania na równi z ukrywaniem się oskarżonego przed organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości jest formą represjonowania strony za jej aktywność w procesie.

Zjawisko przewlekłości postępowań sądowych znacznie częściej obciąża jednak sądownictwo i organy państwa. Orzecznictwo ETPCz i sądów polskich jednoznacznie stanowi, że strony i uczestnicy postępowań sądowych nie mogą odpowiadać za przewlekłość wynikającą z wadliwego funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości. Sąd Apelacyjny w Poznaniu orzeczeniem z dnia 9 lutego 2010 roku, sygn. II S 16/10 zauważył, że *duża ilość spraw (...) oraz niedostateczna obsada kadrowa nie usprawiedliwiają zwłoki w prowadzeniu postępowania*. ETPCz wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że EKPCz w art. 6 zobowiązuje państwa-strony do takiego zorganizowania systemu wymiaru sprawiedliwości, aby zapewnić sprawność postępowania sądowego¹². Nadmierne obciążenie sprawami karnymi wpływającymi do danego sądu lub niepełna obsada kadrowa w żaden sposób nie usprawiedliwiają przewlekłości prowadzonych postępowań karnych¹³. Rzeczpospolita Polska będąc stroną EKPCz zobowiązana jest do zapewnienia takiej organizacji i funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości, które stwarzają rzeczywistą, skuteczną możliwość korzystania z tzw. prawa do sądu, w tym prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie¹⁴. Państwo odpowiedzialne za działalność wymiaru sprawiedliwości nie odpowiada za spiętrzenie spraw w sądach, jeśli niezwłocznie podejmie środki zaradcze celem usunięcia takiego stanu rzeczy (*zob. sprawa Zimmermann & Steiner przeciwko Szwajcarii*). Prawidłowość prowadzonego postępowania karnego to nie tylko poprawność podejmowanych czynności procesowych, ale głównie sprawność ich dokonywania¹⁵.

„Przewlekły” w znaczeniu ogólnym, to znaczy *trwający zbyt długo, ciągnący się, przewlekający się za długo, rozwlekły, długotrwały, powolny*¹⁶. Przewlekłość zachodzi wtedy, gdy postępowanie jest długotrwałe, prowadzone rozwlekłe i trwa ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do końcowego rozstrzygnięcia i będących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu¹⁷. Przez przewlekłość postępowania karnego należy rozumieć nie tylko prowadzenie postępowania bez nieuzasadnionej zwłoki, naruszenie rozsądnego terminu do rozstrzygnięcia sprawy lub bezczynność prokuratora, sądu czy komorni-

¹² Z. Cichoń, *Krajowa skarga...*, *op. cit.*, s. 144.

¹³ Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., sygn. III SPP 10/06 - OSNP 2007/7-8/12 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 września 2005 r., sygn. II S 19/05 - KZS 2005/11/39.

¹⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2005 r., sygn. III SPP 109/05 - OSNP 2006/1-3/233.

¹⁵ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość...*, s. 46.

¹⁶ S. Dobisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003 r., t. III, s. 757.

¹⁷ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca 2001 r., sygn. II S 1/07 - KZS 2007/3/poz. 42.

ka. Przez przewlekłość postępowania w rozumieniu ustawy można rozumieć oczywistą bezproduktywność działań w toku prowadzonego postępowania sądowego. Bezproduktywność to podejmowanie działań, które są niewłaściwe, nieadekwatne, nieskuteczne, a jedynie przedłużają proces. Bezproduktywność wystąpi zatem w sytuacji podjęcia oczywiście błędnych decyzji procesowych, prowadzących do przedłużenia postępowania, takich jak np. niezasadne uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania¹⁸. Ale nie każda beczynność organu, przybiera postać przewlekłości w rozumieniu ustawy o skardze. Chodzi jedynie o taką beczynność, która ma charakter długotrwały i całkowity, tj. sprowadza się do zupełnego braku czynności w sprawie¹⁹. Beczynność, która może być podstawą stwierdzenia przewlekłości w rozumieniu ustawy o skardze może przybrać charakter wielomiesięcznej zwłoki w wyznaczeniu rozprawy lub posiedzenia sądowego²⁰. Zdaniem ETPCz, przykładem długotrwałej przewlekłości postępowania jest prowadzenie go przez okres 4,5 roku, przy czym, przez okres blisko 2 lat organy procesowe nie uczyniły zupełnie nic, aby tej przewlekłości zaradzić²¹. Beczynność może mieć różne oblicza. Według słownika języka polskiego, beczynny znaczy tyle, co *nic nie robiący, niczym nie zatrudniony; nie wypełniony pracą, zajęciem*. Jako przykłady tego stanu rzeczy słownik podaje *beczynne życie, beczynne ręce, beczynne dni*²². Podobne rozumienie tego słowa przyjęto w orzecznictwie sądowym: jest to stan, w którym dany organ nie załatwia sprawy w określonym terminie, nie dokonuje konkretnej czynności, nie wykazuje swej aktywności. Stan ten nazywany jest milczeniem, beczynnością lub opieszałością tego organu.

Jednoinstancyjny model postępowania. Czy słusznie?

Ustawa o skardze nie przewiduje kontroli instancyjnej postępowania skargowego. Wprawdzie Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w przepisie art. 176 ust. 1 stanowi, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne, ale obecnie nie ulega wątpliwości, że prawo to nie jest absolutne²³. Konstytucyjne prawo odnosi się do orzeczeń merytorycznych rozstrzygających sprawę co do istoty. Obecnie padają argumenty, że procedura rozpoznawania skargi jest postępowaniem sądowym o charakterze nadzor-

¹⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2004 r., sygn. III SPP 48/04 - OSNP 2005/5/poz. 75.

¹⁹ Wyrok ETPCz z dnia 2 listopada 2004 r., nr 47402/99, sprawa Dojs vs. Polska; wyrok ETPCz z dnia 26 października 2004 r., nr 52074/99, sprawa Wietrzyk vs. Polska - orzeczenia na stronie internetowej www.ms.gov.pl.

²⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., sygn. III SPP - OSNP 2007/7-8/poz. 120.

²¹ P. Hofmański, *Konwencja europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 235.

²² M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1995 r., s. 135.

²³ W wyroku z dnia 14 października 2010 r., w sprawie K 17/07 Trybunał Konstytucyjny uznał, że w postępowaniu w sprawie skargi na przewlekłość (...) nie może mieć zasada dwuinstancyjności, LEX Nr 607428.

czym²⁴. Model postępowania nie jest ani jednoinstancyjny ani dwuinstancyjny. Nie ma też charakteru incydentalnego, wpadkowego, ma natomiast charakter quasi-zażaleniowy, a postępowanie w przedmiocie skargi toczy się w II instancji. Interpretacja przepisów art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji prowadzi do wniosku, że postępowanie skargowe absolutnie nie odpowiada modelowi postępowania dwuinstancyjnego²⁵. Rozstrzygnięcie w kwestii przewlekłości nie kończy bowiem postępowania „w sprawie”, lecz rozstrzyga jedynie kwestie uboczne. W orzecznictwie i literaturze podkreśla się, że zamiarem ustawodawcy było umiejscowienie postępowania skargowego jako wpadkowego w ramach zasadniczego postępowania co do istoty sprawy²⁶. Wyrażona w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego nie odnosi się bowiem do rozstrzygnięć w kwestiach wpadkowych²⁷. Ustawodawca nie przewidział też możliwości wniesienia przez stronę skargi na opieszałość „sądu właściwego” do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania, ani też na przewlekłość postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Istota postępowania skargowego ma zatem charakter pochodny wobec sprawy głównej²⁸. Niedopuszczalny jest także wniosek o wznowienie prawomocnie zakończzonego postępowania skargowego, a ustawa o skardze zawiera własne rozwiązania proceduralne, w których nie przewidziano regulacji dotyczących wznowienia postępowania zawartych w kodeksie postępowania karnego²⁹. Czy to aby rozwiązanie mądre i słuszne?

Jeżeli celem postępowania skargowego jest kontrola sprawności postępowania i wymuszenie właściwej organizacji sądów, to nie widzę powodów, dla których nie nadaje się biegu skardze na przewlekłość złożonej anonimowo. Ustawodawca rozbudował zresztą niepotrzebnie katalog wymogów formalnych niepoddających się usunięciu w trybie uzupełnienia petitum skargi lub z urzędu przez „sąd właściwy”³⁰. Pozostaje pytanie: w jakim celu? W literaturze panuje dość zgodny pogląd w przedmiocie ewentualnego zachowania sądu po wniesieniu skargi, która nie zawiera żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania. Wedle niego, brak wyartykułowanego żądania stwierdzenia przewlekłości pozbawia skargę impulsu procesowego. W konsekwencji, skutkuje odrzuceniem skargi bez wzywania skarżącego do uzupełnienia braków formalnych. Nie pojmuję też, dlaczego brak wyraźnego wyszczególnienia w skardze żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania

²⁴ Uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., sygn. I KZP 24/05, OSNKW 2005, z. 10, z. 89, LEX nr 155382.

²⁵ W. Jasiński, *Zaskarżalność rozstrzygnięć w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania karnego*, Państwo i Prawo, nr 6, 2010, s. 76-77.

²⁶ Druk sejmowy nr 2256 z 17.11.2003 r., RM 10-167-03.

²⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 kwietnia 2005 r. sygn. SK 6/05, OTK-A 2005, z. 4, poz. 36, LEX nr 149958.

²⁸ Uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., sygn. III SPP 42/04, OSNP 2005, z. 5, poz. 71; III SPP, OSNP 2006, z. 23-24, poz. 376.

²⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2007 r., sygn. V KZ 24/07, BSN 2007/6/19.

³⁰ Cz.P. Kłak, *Wymogi formalne skargi...*, s. 42.

nie może być uzupełniony w trybie art. 120 § 1 k.p.k.³¹. ETPCz generalnie krytycznie odnosi się do ustawodawstw i praktyki sądów krajowych, które akcentują nadmierny formalizm na etapie badania wymogów formalnych skargi w sytuacjach, gdy skarżący nie są reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników. Trybunał w sprawie *Kukówna i Wende przeciwko Polsce* uznał, że skarżący wyczerpali środki krajowe w rozumieniu art. 35 ust. 1 EKPCz wnosząc skargi na przewlekłość postępowania, które zostały odrzucone z powodu braków formalnych. ETPCz uznał, że skarżący nie musieli formułować żądań w brzmieniu ustawowym, zaś za wystarczające uznał argumenty sformułowane w języku potocznym zawarte w uzasadnieniu skargi, z których można wywodzić intencje skarżących³². Z kolei, w sprawie *Wawrzynkiewicz przeciwko Polsce* ETPCz przyjął pogląd, że samo wskazanie w uzasadnieniu skargi, że postępowanie sądowe trwało ponad 8 lat wystarcza dla wyczerpania przesłanki ustawowej polegającej na wskazaniu okoliczności uzasadniającej skargę³³. Trudno o bardziej logiczne rozumowanie. Skoro strona nie działająca przez fachowego reprezentanta składa skargę na przewlekłość postępowania i domaga się zasądzenia stosownej kwoty pieniężnej, to jak można uznać, że skarga ta podlega odrzuceniu, ponieważ nie zawiera magicznego zdania z żądaniem uznania postępowania za prowadzone w sposób przewlekły? Takie ustawowe rozwiązanie cofa nas do epoki średniowiecza, gdzie strony musiały wygłaszać stosowne formułki. W epoce eksploracji kosmosu to doprawdy wstyd.

Skarżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy, a w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie, oraz w sprawie egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego – po upływie 6 miesięcy, od daty wydania przez sąd orzeczenia, o którym mowa w art. 12 ustawy o skardze. Użycie przez ustawodawcę pojęcia „po upływie 12 miesięcy” jest wskazówką do oceny jakości prowadzonego postępowania karnego. Jest oczywiste, że wieloletni okres trwania postępowań karnych jest w wielu przypadkach w pełni usprawiedliwiony ze względu na charakter sprawy. Jednak użycie tego pojęcia oznacza, że postępowanie karne prowadzone powyżej 12 miesięcy może być uznane za prowadzone w sposób przewlekły, jeśli sąd właściwy stwierdził wystąpienie w jego toku nieuzasadnionych przerw, beczynności i innych podstaw do naruszenia dyrektywy rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i z naruszeniem zasady szybkości postępowania. Pomocnym w tym zakresie są orzeczenia NSA, które zawsze stwierdzają przewlekłość postępowania jeśli z nieuzasadnionych przyczyn postępowanie sądowe trwa powyżej 12 miesięcy³⁴.

³¹ Ibidem, s. 55. Zob. też : P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość...*, s. 58 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2005 r., IV KZ 9/05, OSNKW 2005/4/poz. 38.

³² Zob. wyrok ETPCz z dnia 24 września 2007 r., skarga nr 56026/00, LEX 289041.

³³ Zob. wyrok ETPCz z dnia 17 lutego 2007 r., skarga nr 73191/01, LEX 157745.

³⁴ Postanowienie NSA z dnia 4 czerwca 2008 r., sygn. I OPP - LEX nr 479136; zob. P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość...*, s. 126.

Pojęcie toku postępowania

Określenie „tok postępowania” ma charakter terminu prekluzyjnego, materialnoprawnego. Unormowanie to jest kompletne i nie wymaga posiłkowego stosowania przepisów k.p.k. dotyczących zażaleń. Jest to więc termin nieprzywracalny, tak jak niemożliwe jest przywrócenie toku zakończonego postępowania karnego w rozumieniu art. 5 ust. 1 ustawy o skardze, zakreślającego upływ tego terminu³⁵. W sprawach karnych tok postępowania liczony jest od chwili ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, które nabiera autonomicznego znaczenia na potrzeby konwencji, gdyż oznacza „oficjalne poinformowanie danej osoby przez właściwy organ o podejrzeniu, że dopuściła się przestępstwa” lub „inne podjęte w śledztwie działania, które na to wskazywały, wpływające w istotny sposób na niekorzystną sytuację tej osoby”. Przedmiotem oceny jest więc całość postępowania łącznie z fazą śledztwa oraz instancją odwoławczą³⁶. Tok procesu / postępowania, to ciąg rozwijających się w czasie faktów procesowych. Wspomniane „toczenie się”, dotyczy w takiej samej mierze wszystkich stadiów procesu³⁷. Tok procesu tworzą poszczególne fakty procesowe rozgrywające się w czasie, stanowiące ogniwo biegu procesowego od jego zawiązania do zakończenia. W ramach toku procesu można wyróżnić wszak wyraźne fazy³⁸.

Ustawa o skardze w pierwotnej wersji, jak i po znowelizowaniu jej w 2009 r., skomplikowała interpretację tego pojęcia. Termin „tok postępowania” stał się terminem nasuwającym poważne wątpliwości. Nie wiadomo bowiem, czy termin ten należy rozumieć – co wydaje się oczywiste – jako postępowanie sądowe w całości, czy też jako poszczególne etapy postępowania. Czy dopuszczalne jest rozpoznanie skargi na przewlekłość, która wystąpiła przed sądem pierwszej instancji, wniesionej w toku postępowania przed sądem drugiej instancji? Czy ocena zależy od tego, czy strona dopatruje się równocześnie przewlekłości przed sądem drugiej instancji? Z przepisu art. 5 ust. 1 ustawy o skardze wynika jednoznacznie, że skargę można wnosić tylko w toku postępowania. Należy więc przyjąć, że dopuszczalne jest wniesienie skargi na przewlekłość postępowania do prawomocnego zakończenia postępowania. Nowela do ustawy z lutego 2009 roku, a zwłaszcza wprowadzenie art. 4 ust. 1a i 1b³⁹ dezaktualizują dotychczasowo-

³⁵ Uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. WZP 2/10 – Biuletyn Prawa Karnego, nr 7/11 z komentarzem Ł. Majewskiego i B. Wróbla.

³⁶ Komentarz do art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 93.61), [w:] M.A. Nowicki, Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, LEX 35/2009.

³⁷ W. Sych, *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 14-15.

³⁸ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997 r., s. 19.

³⁹ Zob. art. 4 ustawy: *Sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie*, art. 4 ust. 1a „jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem rejonowym i sądem okręgowym – właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny”, art. 4 ust. 1 b „jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym – właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny”.

wy pogląd sądów orzekających w przedmiocie pojęcia „toka postępowania”, w tym pogląd Sądu Najwyższego, który orzekł, że (...) *jeśli skarga zawiera zarzuty dotyczące przewlekłości sądów różnych instancji, sąd, do którego skierowano skargę, rozpatruje ją tylko w zakresie właściwości wyznaczonej przepisami art. 4 ustawy, w pozostałej części postanowieniem przekazując skargę sądowi właściwemu*. Wprowadzenie reguł kolizyjnych w art. 4 ust. 1a i ust. 1b ustawy oraz tekst uzasadnienia nowelizacji z dnia 20 lutego 2009 r. jak również opinia prawna do projektu ustawy⁴⁰ wskazują, iż dotychczasowa praktyka stosowania ustawy ujawniła problem jedynie fragmentarycznego badania przez sądy toku postępowania w danej sprawie. W sytuacji bowiem, gdy skarga obejmuje zarówno postępowanie przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji, dochodzi do oddzielnego badania każdego z etapów postępowania przez różne sądy. Tak np. w sytuacji, gdy skarga dotyczy zarówno postępowania przed sądem rejonowym, jak i okręgowym, skarga w zakresie dotyczącym postępowania przed sądem rejonowym jest przekazywana do rozpoznawania sądowi okręgowemu jako sądowi przełożonemu, zaś skarga w zakresie dot. postępowania przed sądem okręgowym jest rozpoznawana przez sąd apelacyjny. Taka praktyka sądów jest niezgodna z celem ustawy, którym – jak wynika z jej uzasadnienia – jest realizacja zasady wyrażonej w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, że *Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd*. W związku z tym sąd rozpatrując skargę na przewlekłość postępowania winien zanalizować całość postępowania w sprawie.

W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że skargę o stwierdzenie przewlekłości w rozumieniu ustawy wnosi się w toku postępowania w sprawie⁴¹. Zdaniem sądów orzekających wyrażony w ustawie w słowach „w toku postępowania” termin do wniesienia skargi jest zachowany, jeżeli skarga została złożona na tym etapie postępowania, którego dotyczy. Zważywszy na powyższe, zdaniem doktryny, oczywistym jest, iż merytorycznie możliwym jest rozpoznanie jedynie tej części skargi, która dotyczy postępowania toczącego się obecnie, nie zaś postępowań zakończonych. Zdaniem doktryny nie jest dopuszczalne badanie biegu tych postępowań, które zakończyły się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, bo postępowania te zostały zakończone poprzez fakt wydania wyroku i to niezależnie od tego, czy następnie zapadłe orzeczenia zostały utrzymane, czy też uchylone i przekazane do ponownego rozpoznania⁴². Praktyka dzielenia, fragmentacji skargi na etapy postępowania sądowego jest istotnym problemem i wywołuje

⁴⁰ Opinia prawna do projektu ustawy o zmianie Ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez uzasadnionej zwłoki (druk sejmowy nr 1281) sporządzony przez Biuro Analiz Sejmowych z dnia 1 grudnia 2008 r., www.sejso-metr.pl/dokument/FNvxl.

⁴¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., sygn. III SPP 120/05 - OSNP 2006/5-6/poz. 102.

⁴² Z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 listopada 2010 r., sygn. II S 57/10. Zob. też post. Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., sygn. KSP 2/08 - OSNKW 2008/9/poz. 71.

negatywne skutki dla skarżącego. Podział skargi na etapy został w praktyce sądów polskich utworzony postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 roku, w którym sąd ten orzekł, że (...) *Sąd Najwyższy nie jest sądem właściwym w rozumieniu ustawy do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania toczącego się przed SO, choćby skarga obejmowała także uprzednie postępowanie przed SA*⁴³. W konsekwencji, SN przekazał skargę SA w części dotyczącej przewlekłości postępowania przed SO i zarządził zwrot skargi w pozostałym zakresie. Powszechna praktyka dzielenia (fragmentacji) skargi na przewlekłość postępowania sądowego była przedmiotem uzasadnionej krytyki ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Sprawiedliwości i doktryny. W skrajnych wypadkach, forsowanie w praktyce orzeczniczej dzielenia skargi na etapy może powodować praktyczne perturbacje dla sądów (rejestrwanie dwóch lub więcej skarg wynikających z interpretacji treści wniesionej skargi przez stronę, problemy w sprawozdawczości etc.) oraz żądanie od skarżącego wniesienia więcej niż jednej opłaty. Warto jednak pamiętać, że ETPCz wyjątkowo dopuszcza możliwość dzielenia (fragmentacji) wniesionej przez stronę skargi na etapy postępowania.

Problemy interpretacyjne w związku z dzieleniem skargi na przewlekłość postępowania sądowego na etapy mogą prowadzić „właściwe sądy” do popełniania błędów w ocenie przewlekłości postępowania karnego. Po nowelizacji ustawy „sądem właściwym do jej rozpoznania w całości” w rozumieniu przepisów ust. 1a i 1b w razie zarzutu przewlekłości postępowań przed sądem rejonowym i okręgowym oraz okręgowym i apelacyjnym jest sąd apelacyjny. Aprobując dokonaną nowelizację w literaturze podkreśla się brak analogicznego rozwiązania w przypadku zarzutu przewlekłości postępowania przygotowawczego i sądowego⁴⁴. I tak, w sprawie sygn. akt II S 27/11 Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dotyczącej wniesionej przez stronę skargi na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Zielonej Górze w sprawie II K 154/10 (uprzednio II K 121/07) sąd właściwy do rozpoznania skargi postanowieniem z 13 września 2011 r. pozostawił bez rozpoznania skargę dotyczącą postępowania II K 121/07, natomiast w zakresie zgłoszonego zarzutu przewlekłości postępowania sygn. II K 154/10 skargę w tej części oddalił. W uzasadnieniu swego postanowienia Sąd Apelacyjny w Poznaniu podniósł, iż w realiach niniejszego postępowania skarga na przewlekłość postępowania II K 121/07 wpłynęła już po wydaniu nieprawomocnego wyroku, a więc nie jest dopuszczalne badanie biegu tego postępowania, gdyż postępowanie to zakończyło się merytorycznym rozstrzygnięciem w sprawie, a zatem skarga w tym zakresie jest niedopuszczalna z mocy ustawy i należało pozostawić ją bez rozpoznania. Z kolei, postępowanie prowadzone po uchyleniu pierwotnego orzeczenia, tj. w sprawie II K 154/10, nie zostało dotychczas zakończone. Jak widać, zdaniem sądu w Poznaniu tylko ten etap podlega kontroli sądowej w ramach przepisów ustawy o skardze na przewlekłość z dnia 17 czerwca 2004 r. Podobna prak-

⁴³ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005 r., sygn. III SPP 14/05 (OSNP 2005/16/261).

⁴⁴ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość...*, s. 70-71.

tyka, moim zdaniem wadliwa i niedopuszczalna, jest w dalszym ciągu stosowana w innych sądach apelacyjnych. Dla przykładu, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z 14 marca 2012 r., sygn. II S 7/1 orzekł, że (...) *ocenie podlega sprawność aktualnie toczącego się postępowania, a nie jego wcześniejsze etapy, które zostały już zakończone* (LEX nr 1127083). Jak widać, nawet ingerencja ETPCz i Sądu Najwyższego nie są w stanie niczego naprawić.

Odnosnie wykładni ustawowego pojęcia „tok postępowania” zauważam pewne niekonsekwencje w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Jak wynika z linii orzeczniczej tego sądu, wydawać by się mogło, iż sąd ten nie zwrócił uwagi na to, iż w 2009 r. znowelizowano przepisy m.in. art. 4 ustawy o skardze przez dodanie ustępów 1a i 1b, w których ustalono właściwość sądu apelacyjnego dla rozpoznania skarg na przewlekłość postępowania przed sądem rejonowym i sądem okręgowym oraz przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym, co ma niebagatelne znaczenie – bowiem unormowanie to wymusza merytoryczne rozpoznanie skargi, nawet wówczas, gdy postępowanie, którego skarga dotyczy, zostało nieprawomocnie zakończone. Sąd Apelacyjny w Poznaniu powoływał się, w zakresie interpretacji terminu „tok postępowania”, na orzecznictwo Sądu Najwyższego z 2008 r. i orzeczenia wcześniejsze. Zauważyć należy, iż orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu opierają się niestety na nieaktualnych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy bowiem w Uchwale 7 sędziów z dnia 31 marca 2011 r. WZP 2/10 (LEX Nr 786403) podkreślił, że w uzasadnieniu projektu omawianej ustawy zakwestionowano dotychczasową praktykę stosowania ustawy, polegającą na fragmentarycznym badaniu przez sądy toku postępowania w danej sprawie. Stwierdzono, że (...) *taka praktyka sądów jest niezgodna z celem ustawy, którym była realizacja wyrażonej w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady* (...). Należy przy tym zauważyć, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu za „sprawę” uznaje się różne etapy postępowania sądowego, o ile zmierzają one do uregulowania określonych praw skarżącego. W związku z powyższym sąd, rozpatrując skargę na przewlekłość, powinien przeanalizować całość postępowania w sprawie. Z tego powodu znowelizowano przepisy art. 4 ustawy o skardze przez dodanie ustępów 1a i 1b, w których ustalono właściwość sądu apelacyjnego dla rozpoznania skarg na przewlekłość postępowania przed sądem rejonowym i sądem okręgowym oraz przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym. W ten sposób wprawdzie nie wyłączono w ustawie o skardze konieczności badania przewlekłości na poszczególnych etapach postępowania karnego, ale – co ma przecież podstawowe znaczenie – unormowanie to wymusiło merytoryczne rozpoznanie skargi, nawet wówczas, gdy postępowanie, którego skarga dotyczy, zostało nieprawomocnie zakończone. Zważywszy natomiast, że omawiane zmiany zostały uchwalone w brzmieniu określonym w projekcie, przeto uzasadnienie projektu można uznać za uzasadnienie ustawodawcy, co ma istotne znaczenie w procesie wykładni przepisów ustawy o skardze.

Praktyka fragmentarycznego badania przez sąd toku postępowania sądowego jest nie do zaakceptowania i należy ją ocenić krytycznie. Praktyka ta jest konsekwencją przyjętego tak w orzecznictwie sądów powszechnych jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego (przed nowelizacją) stanowiska, zgodnie z którym sądy rozpoznając skargę na przewlekłość postępowania uprawnione były do badania jedynie, czy do przewlekłości doszło na tym etapie postępowania, w toku którego wniesiono skargę i którego skarga dotyczy. Wydaje się, że dalsze praktyki fragmentarycznego badania przez sądy toku postępowania mają przede wszystkim na celu zminimalizowanie obciążenia budżetu Skarbu Państwa, co z pewnością pozostaje w sprzeczności z nowelą ustawy z 2009 r. oraz z linią przyjmowaną w tej mierze przez ETPCz. W związku ze skargą wniesioną przeciwko Polsce do ETPCz w Strasburgu, zarzucającą naruszenie przepisów art. 6 i 35 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Trybunał zobowiązał Polskę do wypowiedzenia się, czy skarga wniesiona w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze jest skutecznym środkiem odwoławczym w rozumieniu art. 35 EKPCz. Trybunał zobowiązał Polskę do przedstawienia orzeczeń sądów krajowych zapadłych w sprawach ze skarg wniesionych przez skarżących, z których wynika, że sądy krajowe uwzględniają cały okres postępowania sądowego przy ocenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, niezależnie od tego, na jakim etapie znajduje się postępowanie sądowe⁴⁵. Trybunał zwrócił się do Polski z pytaniem w związku ze sprawą rozstrzygniętą przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 22 lipca 2009 r., sygn. III S 2/09, w którym oddalono skargę skarżącej na przewlekłość postępowania sądowego. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie uwzględnił przy ocenie długości postępowania sądowego okresu, który poprzedzał uchylene wyroku sądu pierwszej instancji, przyjmując, iż nie może badać etapów postępowania przed sądem, które zakończyły się już wyrokiem, chociażby nieprawomocnym. Sąd ten uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że (...) *fakt wniesienia skargi przed prawomocnym zakończeniem całości postępowania, którego skarga dotyczy, wobec częściowego uchylenia wyroku sądu okręgowego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania skutkuje koniecznością merytorycznego rozpoznania skargi. Rozpoznanie to nie może jednak dotyczyć tych etapów postępowania przed sądem okręgowym, które zakończyły się już wyrokiem (choćby nieprawomocnym), czy też w zakresie postępowania międzyinstancyjnego przekazaniem akt sprawy Sądowi Apelacyjnemu. Nie jest bowiem dopuszczalne badanie biegu tych postępowań, które zostały zakończone przez fakt wydania wyroku i to niezależnie od treści zapadłego rozstrzygnięcia apelacyjnego, czy też przez przekazanie akt sprawy w toku instancji.* Mając na uwadze powyższe Departament wskazał, że w orzecznictwie Trybunału ugruntowane jest stanowisko, według którego sąd krajowy rozpoznając skargę na przewlekłość postępowania sądowego ma obowiązek uwzględnić całą długość postępowania sądowego przy

⁴⁵ Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka, DPC II 5601-20/12 z dnia 8 marca 2012 r.

ocenie naruszenia prawa strony do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, niezależnie od etapu postępowania sądowego, na którym sprawa się znajduje (zob. np. wyrok z dnia 6 lipca 2010 r., w sprawie Rejz-mund przeciwko Polsce (skarga nr 42205/08).

Podsumowanie

Niniejszy artykuł jest skromnym przyczynkiem do szerokiej debaty nad problematyką przeciwdziałania przewlekłości postępowań sądowych. Nie wyczerpuje wszystkich braków legislacyjnych ustawy o skardze, których jest niestety znacznie więcej. Należy zasygnalizować problem braku prawnych podstaw do zaskarżenia przewlekłości postępowania przygotowawczego, które nie jest nadzorowane przez prokuratora, co w świetle obecnych regulacji resortu sprawiedliwości i organów prokuratury może mieć miejsce. Zaufanie do nieomylności „sądów właściwych” i w konsekwencji wprowadzenie modelu jednoinstancyjności postępowania skargowego jest poważnym błędem ustawodawcy. Powoduje to niemożność sprostowania oczywistych błędów orzeczniczych i wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwych orzeczeń. Ustawa o skardze jest dobrym, choć wymuszonym krokiem naprzód. Chyba najwyższy czas na wszczęcie poważnej dyskusji na temat usprawnienia postępowania skargowego. Debata ta winna być fragmentem środowiskowego dialogu na temat reformy polskiego sądownictwa.

Wykaz ważniejszych orzeczeń sądowych

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2005 r. sygn. SK 6/05, OTK-A 2005, z. 4, poz. 36, LEX nr 149958.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 października 2010 r., w sprawie K 17/07 LEX Nr 607428.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, z 4 lutego 2010 r., sygn. I SA/Łd 768/09, LEX Nr 570740.
- Uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., sygn. III SPP 42/04, OSNP 2005, z. 5, poz. 71; III SPP, OSNP 2006, z. 23-24, poz. 376.
- Uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z 21 września 2005 r., sygn. I KZP 24/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 89, LEX nr 155382.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2006 r., sygn. akt III SPZP 1/06, OSNP 2007/1-2/34, Biul. SN 2006/6/22.
- Uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., sygn. WZP 2/10 – Biuletyn Prawa Karnego, nr 7/11.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 29 listopada 2004 r., sygn. III SPP 48/04 – OSNP 2005/5/poz.75.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2005 r., sygn. III SPP 14/05 (OSNP 2005/16/261).
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2005 r., sygn. III SPP 19/05, OSNP 2005, nr 17, poz. 277, LEX Nr 154244.

- Postanowienie Sądu Najwyższego z 31 marca 2005 r., IV KZ 9/05, OSNKW 2005/4/poz. 38.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2005 r., sygn. III SPP 109/05 – OSNP 2006/1-3/233.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r., sygn. III SPP 120/05 – OSNP 2006/5-6/poz. 102.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 21 lipca 2005 r., V KZ 27/05, OSNKW 2005/10/poz. 10.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2005 r., sygn. KSP 7/05 – niepubl.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2005 r., VI CSP 1/05, LEX nr 172105.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., sygn. III SPP 10/06 – OSNP 2007/7-8/12.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2007 r., sygn. V KZ 24/07, BSN 2007/6/19.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., III SPP 16/07, LEX Nr 384387.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2007 r., sygn. KSP 7/07 – niepubl.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2008 r., sygn. KSP 2/08 – OSNKW 2008/9/poz. 71.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 39/08, OSNKW 2009/5/poz. 36.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. WSP 1/09, OSNKW 2009, z. 9, poz. BSN 2009/9/26.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., sygn. WSP 9/09 – OSNKW 2010/4/poz. 36, LEX 566122.
- Postanowienie NSA z dnia 4 czerwca 2008 r., sygn. I OPP – LEX nr 479136
- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5 maja 2010 r., sygn. II S 32/10 – niepubl.
- Wyrok ETPCz z 2 listopada 2004 r., nr 47402/99, sprawa Dojs vs. Polska.
- Wyrok ETPCz z 26 października 2004 r., nr 52074/99, sprawa Wietrzyk vs. Polska.
- Wyrok ETPCz z 24 września 2007 r., skarga nr 56026/00, LEX 289041.
- Wyrok ETPCz z 17 lutego 2007 r., nr 73191/01, LEX 157745.
- Wyrok ETPCz z 6 lipca 2010 r., w sprawie Rejzmund p-ko Polsce, skarga nr 42205/08.